

POSTANOWIENIE

Dnia 1 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa B. L.

przeciwko C. Poland sp. z o.o. z siedzibą w W.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 marca 2017 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w W.

z dnia 29 sierpnia 2016 r., sygn. akt XXI Pa .../16,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. XXI Wydział Pracy postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2016 r. oddalił wniosek powoda B. L. o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku tego Sądu z dnia 21 października 2015 r. oraz odrzucił skargę kasacyjną powoda, argumentując, że została ona złożona z uchybieniem terminu kasacyjnego zaskarżenia.

W sprawie tej ustalono, że powód w dniu 10 maja 2016 r. otrzymał odpis wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 21 października 2015 r. wraz z uzasadnieniem. Termin do wniesienia skargi kasacyjnej upłynął 10 lipca 2016 r. Tymczasem pełnomocnik powoda skargę kasacyjną wniósł dopiero 14 lipca 2016 r. Sąd zobowiązał pełnomocnika do wykazania, że skarga została złożona w

ustawowym terminie. W odpowiedzi złożył on wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, ponieważ powód podał mu błędną datę odbioru przesyłki z uzasadnieniem wyroku, a ponadto wskazał, „że stosunek zlecenia pomiędzy klientem a profesjonalnym pełnomocnikiem opiera się na zaufaniu i nie miał możliwości sprawdzenia informacji przekazanej przez powoda”.

Sąd drugiej instancji na podstawie art. 168 § 1 k.p.c. i utrwalonego orzecznictwa uznał, że nie były to okoliczności usprawiedliwiające niezachowanie terminu kasacyjnego zaskarżenia. Z akt sprawy wynika bowiem, że wnioskodawca odebrał przesyłkę sądową 10 maja 2016 r. (k. 361) i to jego obarcza zawinienie wywołane błędną informacją udzieloną pełnomocnikowi procesowemu, przeto powinien ponieść skutki własnych błędów w postaci odrzucenia spóźnionej skargi kasacyjnej.

W zażaleniu pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie art. 168 § 1 k.p.c. wskutek uznania, że powód powinien ponieść skutki własnych błędów. Ponadto Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazał na brak winy profesjonalnego pełnomocnika, pomijając równocześnie to, że tylko profesjonalny pełnomocnik był uprawniony do złożenia skargi kasacyjnej w imieniu powoda, a nie powód we własnym imieniu. Mając to na uwadze domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia i przywrócenia profesjonalnemu pełnomocnikowi terminu do wniesienia skargi kasacyjnej oraz przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie i zostało oddalone. Zgodnie z art. 168 § 1 k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Takie niezawinione działanie występuje wtedy, gdy stronie lub reprezentującemu ją pełnomocnikowi procesowemu nie można zarzucić winy w uchybieniu kodeksowego terminu zaskarżenia. Każdy rodzaj zawinionego uchybienia w tym względzie narusza obiektywny miernik staranności i stanowi podstawę do oddalenia

wniosku o przywrócenie terminu, ponieważ nawet niewielkie niedbalstwo świadczy o zawinionym niedokonaniu czynności procesowej w terminie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 8 grudnia 2004 r., I CZ 142/04, LEX nr 277071; z dnia 11 stycznia 2007 r., II CZ 116/06, LEX nr 258551; z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CZ 22/07, LEX nr 319631; z dnia 23 listopada 2005 r., II CZ 103/05, LEX nr 188555).

Sąd Najwyższy nie podzielił błędnej oceny Sądu Okręgowego o braku zawinienia pełnomocnika procesowego, który korzystając ze statusu profesjonalisty procesowego (radcy prawnego) miał kardynalny (oczywisty) i profesjonalny obowiązek sprawdzenia wskazanej mu przez mocodawcę daty biegu terminu kasacyjnego zaskarżenia. Jego twierdzenia jakoby „nie miał możliwości sprawdzenia informacji przekazanej przez powoda” były gołosłowne i nieracjonalne, ponieważ pełnomocnik nie może poprzestać na informacji reprezentowanego, ale powinien był profesjonalnie zweryfikować wskazany mu przez nieprofesjonalnego powoda termin kasacyjnego zaskarżenia ze względu na spełnione ryzyko odrzucenia spóźnionej skargi kasacyjnej. Oznaczało to, że spóźnione wniesienie skargi kasacyjnej obarczało przede wszystkim niestaranego pełnomocnika procesowego, który zaniechał sprawdzenia terminu kasacyjnego zaskarżenia, co jest ewidentnie wymagane od prawniczego profesjonalisty. W konsekwencji pomimo częściowo błędnego uzasadnienia zaskarżonego postanowienia odpowiada ono prawu, dlatego Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.